**Cena 40 hal.**

Adres wydawnictwa Kraków. Stradom 13. Nr. telefonu 279. Konto czek. P. K. O. Nr. 174.455. — Listy i rękopisy należy przesyłać pod adresem redakcyi w Krakowie Stradom 13. — Adres Redakcyi i Administracyi dla Krakowa, Stradom 13. Nakładem Galicyjskiej Spółk Wydawniczej w rakowie.

# NOWY DZIENNIK

**Cena 40 hal.**

Prenumerata w b. Austro-Węgrzech, Król. Polskiem i Niemczech: mies. 10·50 kwart. 30 K. W Krakowie mies. 8.50, kwart. 25 K z odnoszeniem do domu: mies. 10·50 kwart. 30 K. Cena ogłoszeń: 15 h. za 1 mm 1-szp. Prenumeratę ogłoszenia i przesyłki pieniężne przyjmuje Administracya w Krakowie Stradom 13.

ROK II. Kraków, Czwartek 22 maja 1919. Nr. 95

# A gdzie jednak — rozum?

(*—sz.*) Pan Wincenty Witos jest człowiekiem niesłychanie mądrym. Ci, co go bliżej znają, nie zapominają nigdy, określając jego mądrość, dodawać jako epitheton ornans słowa: »piekielnie«. Mówią o nim istotnie powszechnie, że jest on piekielnie mądrym. Bo też jego rozum, ten bystry chłopski rozum, który podobny jest do sprytu wyostrzonego, nie jest kierowany przez jakieś głębsze uczucie, przez jakiś wyższy ideał, przez poczucie sprawiedliwości. Co dla jego partyi i jej »wielko mocarstwowego« stanowiska politycznego jest korzystnem, to jest dla niego jedynym dogmatem, jedynym drogowskazem, do tego dąży wszystkiemi drogami i środkami, w których zbytnio nie przebiera.

I tak p. Witos trzęsie Sejmem. Boi się go przedewszystkiem endecya, na którą on się od czasu do czasu zagniewa i wtedy urządza jej na pełnym Sejmie jakiś »kawał«, jak mówią w Warszawie. W takim wypadku panowie endecy wraz ze swoimi profesorami cofają się na całej linii i spełniają mu najtajniejsze życzenia. P. P. S-owcy ze swej strony, naturalnie, nie ... na wszelkie możliwe sposoby z tym mocarzem Sejmu i nietylko wysuwają go na krzesło marszałkowskie, ale wogóle starają się okazać mu bardzo daleko idące posłuszeństwo. I tak w jego ręku właściwie spoczywa dzisiaj władza sejmowa. On jest wszechwładnym panem Sejmu.

W swojem stronnictwie utrzymuje karność żelazną. Wprawdzie starsi członkowie klubu »Piastowców«, ci, co to ruch ten stworzyli i doprowadzili do wielkiego znaczenia, weterani ruchu ludowego, z wcale wyraźnym i dosłyszalnym zgrzytem przyjmują tę dyktaturę, ale się jej poddawają, bo cała młodzież — a ta stanowi przeważającą większość — słucha bezwzględnie rozkazów wodza, którego mądrość nawet przeciwnicy uznawają

Takie są rządy p. Witosa: bezwzględne, twarde, przeważnie chytre i sprytne. Jednem słowem: to, co się w polityce nazywa »mądrością«.

Pan Witos traci tylko w jednym wypadku swój rozum, ale wtedy już doszczętnie — kiedy idzie o kwestyę żydowską. Namiętnym on nawet wtedy już nie jest, ale — ślepym.

Oto co mu sie przytrafiło, a figiel ten spłatał jego alter ego, p. Rączkowski: wymyślili sobie panowie Piastowcy, że właściwie za pogromami na Żydów agitują sami — Żydzi. Znaleźli w swojej już zupełnie pozbawionej rozumu fantazyi jakąś Żydówkę, o której — nota bene — żadna powołana władza państwowa nigdy nic nie słyszała, a która, biedaczka, w bardzo ukrytem miejscu miała schowanych aż 300 sztuk odezw, nawołujących do pogromów na Żydów. Nic to, że ta biedna Żydówka mogła sama paść ofiarą swojej piekielnej agitacyi. Opłaca się jej widocznie. Cel taki wzniosły: wywołać niepokoje w Polsce, że warta to nawet życiem przypłacić...

I tego wybryku chorej do szału wyobraźni nie zawahał się mądry Witos podać na pełnym Sejmie jako fakt stwierdzony. I stała się rzecz dziwna — Sejm cały, a zatem około 300 ludzi dorosłych i zdrowych na umyśle, nie wybuchł salwą śmiechu na ten szalony pomysł. Ot tak —, przyjęto to jako wiadomość prawieże urzędowo stwierdzoną i uchwalono wysłać komisyę, prawdopodobnie z tym właśnie zamiarem, ażeby ową nieszczęsną Żydówkę odfotografować i jej fotografię zaprezentować całemu światu. Nawet endecy, którzy pierwotnie sprzeciwili się wnioskowi na wysłanie komisyi, cofnęli swój sprzeciw pod piorunującem wrażeniem owej »wiadomości«.

Pytamy więc: Gdzie jednak rozum? Gdzie się podziewa zdrowy ludzki rozum, kiedy mowa o Żydach, kiedy można — to znaczy: kiedy *się zdaje*, że można! — Żydom coś przyczepić? Ustaje wtedy wszelki krytycyzm, ustaje wszelkie zastanowienie, — na ślepo się »wali«.

Czy jest to możliwy stan psychiczny?

Już nie mówimy o wielkiej polityce, w której taki p. Chołoniewski jak najzwyklejszy maniak konstruuje sobie niestworzone rzeczy i przypisuje Żydom bezgraniczną władzę nad światem. Istotnie, gdyby Żydzi rzeczywiście mieli choćby cień tej władzy, którą im ci panowie przypisują, toby poprostu było nie do zrozumienia, dlaczego właśnie ci panowie, co się przed każdą władzą korzą, prawie są tacy odważni wobec — władzy żydowskiej.

Nie, panowie, my niestety żadnej zgoła władzy na świecie nie mamy, bo słaby i nękany, maltretowany i prześladowany dotychczas jeszcze na świecie nie ma władzy. Gdybyśmy choćby odrobinę władzy mieli, toby nas istotnie nie mogli bić i mordować, rabować i prześladować, jak to z drżeniem widzimy i słyszymy tu i na Ukrainie i w Rumunii i Bóg wie, gdzie jeszcze. Nasza kompletna i absolutna bezsilność jest powodem naszego niesłychanego, bezprzykładnego nieszczęścia na świecie.

Ale nie mówmy o wielkiej polityce. W niej każdy chory mózg ma swoje własne waryacye. O te najprostrze rzeczy nam idzie, które przecież stwierdzić można. Jak można w tych rzeczach być pozbawionym wszelkiego krytycyzmu, wszelkiego rozumu? Jak może człowiek, skądinąd znany jako mądry —, chociaż, jak mówią, piekielnie mądry, — tak wobec całego świata się kompromitować i coś jako fakt opowiadać, co na czole nosi piętno — szaleństwa!

To proste pytanie stosujemy do naszych wrogów i prosimy o odpowiedź: A gdzie jednak rozum? Nie pytamy o serce, bo wiemy, że tego wobec nas niema. Ale prosty rozum — gdzie się podziewa?

# Wojska polskie zajęły Stryj i Kamionkę Strumiłową.

**Warszawa.** PAT. Komunikat sztabu generalnego z dnia 20 maja:

Front galicyjski: Akcya wojsk naszych na południe od Dniestru rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie. Zajęliśmy Stryj. Przy zdobyciu Drohobycza wzięto kilkuset jeńców i zdobyto ogromny materyał kolejowy i wojenny dotychczas jeszcze nie przeliczony. Na północny wschód od Lwowa oddziały nasze zdobyły Kamionkę Strumiłową. Nieprzyjaciel poniósł tu bardzo ciężkie straty. Wzięliśmy 500 jeńców, jedno działo, pięć kulomiotów i do 300 wozów kolejowych. Armia ukraińska, która już od dawna nosiła w sobie zarodki bolszewizmu, rozkłada się i bolszewiczeje zupełnie. Żołnierze ukraińscy mordują swoich oficerów i ludność. Wojska nasze spieszą naprzód, celem zagrodzenia drogi oddziałom rządu ukraińsko-sowieckiego, które miejscami już granicę galicyjską przekroczyły. Ludność miejscowa tak polska jak i ruska wita nasze wojska entuzyastycznie.

Front wołyński: Bez zmiany.

Front litewsko białoruski: Na południe od Pińska po dwudniowych krwawych walkach oddziały nasze doszły do linii Styru, do linii Prypeci aż do ujścia Jasiołdy. Oddziały naszej kawaleryi zajęły Ostrów, Bogoszcz Wulwicza i Lemiszawicze. Nieprzyjaciel cofnął się w popłochu. Wzięto kilku dziesięciu jeńców i zdobyto większą ilość broni ręcznej, tabory i kancelaryę bolszewickiego pułku strzelców. Na reszcie frontu bez zmiany.

**Przemyśl,** PAT. „Ziemia Przemyska" donosi: Ostatnie wiadomości nadeszłe do Przemyśla potwierdzają zajęcie Chodorowa, Stryja i Złoczowa. Kawalerya polska zbliża się do Tarnopola i Stanisławowa. Ponieważ wojska polskie weszły do Chyrowa, Drohobycza i Borysławia z dwóch stron tj. od zachodu i od wschodu, ujęto wszystkich oficerów ukraińskich, którzy znajdowali się w tych miastach. Wielu z nich wyraziło radość z powodu dostania się do niewoli polskiej.

„Ziemia Przemyska" podaje odezwę generała Iwaszkiewicza do Polaków oswobodzonych z pod jarzma ukraińskiego:

Polacy! Po półrocznej niewoli hajdamackiej nastały dla was jasne chwile oswobodzenia. Znając płomienną miłość ojczyzny, która was ożywia, zwracam się do was z gorącym apelem: Kto krzepki i polską krew czuje w żyłach, niech spieszy jako ochotnik pod broń i zaciągnie się do wojska polskiego, aby bronić ziemi naszej. Ochotnicy mają się zgłaszać w najbliższym posterunku żandarmeryi polskiej. W maju 1919 r. Iwaszkiewicz generał i dowódca.

# Traktat pokojowy nie będzie tak szybko podpisany.

**Wiedeń,** PAT. Wiedeńskie biur. kor. resp. donosi z Berlina: „Berl. Ztg. am Mittag" pisze: Można z pewnych oznak wnioskować, że ententa oświadczy swoją zgodę do pertraktacyi, chociażby w ograniczonych rozmiarach i tylko co do pewnych kwestyi. W tym wypadku nie można będzie ominąć rokowań ustnych. Wówczas też nie dadzą się rokowania tak szybko ukończyć, ażeby można liczyć na podpisanie traktatu już w czerwcu.

**Traktat pokojowy niemożliwy do przyjęcia.**

**Wiedeń.** PAT. Wied. biuro kor. donosi z Berlina: Biuro Wolffa donosi z Wersalu: Przy naradach odbytych we czwartek między ministrem państwa Dernburgiem, hr. Brockdorff-Rantzauem i Wiessiem, jakoteż pruskim ministrem finansów Siedekuh a rzeczoznawcami gospodarczymi i finansowymi, którzy przybyli do Wersalu z Berlina, stwierdzoną została zupełna zgoda w tym kierunku, że projekt traktatu pokojowego w obecnej formie jest niemożliwy do przyjęcia Niemcy w interesie pokoju światowego będą usiłowali stworzyć podstawy takiego pokoju, który liczy się z usprawiedliwionemi żądaniami ententy a dla narodu niemieckiego jest znośny i wykonalny.

# Stała Wszechświatowa reprezentacya żyd. w Paryżu.

**Kopenhaga.** (Tel. wł.) Konferencya Delegacyi Żydowskich Rad Narodowych w Paryżu utworzyła s t a ł ą reprezentacyę żydostwa, upełnomocnioną do przemawiania i działania w imieniu żydostwa całego świata. Na czele reprezentacyi stoi sędzia Julian M a c k, wiceprzewodniczącym jest Louis M a r s h a l l, skarbnikiem kapitan C u t l e r.

# W sprawie zmiany traktatu pokojowego.

**Berlin.** (Tel. wł.) „Neue Hamburger Zeitung" donosi z Rotterdamu: Urzędowa depesza Reutera donosi z Paryża, że istotna część kontrprojektów niemieckich została odrzucona przez rządy koalicyjne, lecz że dopuszczono do dalszych rokowań pisemnych.

**Paryż.** Ponowne odroczenie ogłoszenia traktatu pokojowego jakoteż równoczesne odłożenie wydania nowych not hr. Brockdorffa-Rantzaua potwierdzają wiadomości o zakulisowych rokowaniach w sprawie zmiany traktatu pokojowego ...

**Berlin** PAT. Z Wersalu donoszą do dzienników, że Niemcy przygotowują dłuższą notę, dotyczącą poszczególnych punktów traktatu pokojowego. Ostatnie przedłożyli niemieccy delegaci notę w kwestyi alzacko-lotaryńskiej, oraz w kwestyach wschodnich, a przygotowywaną jest nota w sprawie przemysłu węglowego, metalowego oraz w sprawie dostawy rud kruszcowych.

**Genewa.** PAT. Tutejsze dzienniki donoszą, że hr. Brockdorff-Rantzau nie podpisze traktatu pokojowego już choćby z powodu klauzuli dotyczącej Wilhelma II., z którym osobiście jest zaprzyjaźniony. Hr. Brockdorff-Rantzau będzie kwestyonował poszczególne punkty traktatu, gdy jednakże przyjdzie do podpisania to podpisu swego odmówi.

## Niemcy gotowe są do odstąpienia Francyi węgla z zagł. Saary.

**Wersal.** PAT. Radio poznańskie. „Daily Chronicle“ dowiaduje się, że kontrpropozycye niemieckie będą gotowe przed upływem wyznaczonego terminu. Rząd niemiecki będzie obstawał przy tem, że 14 punktów Wilsona ma znaczenie układu międzynarodowego. Niemcy zażądają plebiscytu w ziemiach wschodnich, którego wynik ma być obowiązujący dla obu stron. Co do Zagłębia Saary Niemcy gotowi są odstąpić Francyi **całą produkcyę kopalń węglowych, ale ziemię pragną zatrzymać dla siebie.** Również godzą się Niemcy na zapłatę odszkodowania, ale domagają się rękojmi dla swego rozwoju gospodarczego. Co dotyczy rozbrojenia wojska, stoją Niemcy na tem stanowisku, że może ono dopiero nastąpić po zaprowadzeniu ładu w kraju. Reszta floty wojennej niemieckiej ma być wydaną sojusznikom tylko w zamian za zwrot części floty handlowej.

## Rozłam wśród delegacyi niemieckiej.

**Wersal.** PAT. Agencya Havasa. Delegaci niem. jak się zdaje podzielili się na dwa obozy; jeden jest za podpisaniem traktatu, drugi za odmówieniem podpisu traktatu w formie obecnej. Jeden z delegatów niemieckich powróciwszy z Berlina powiedział: Podpiszemy mimo wszystko, bo by nas rozsiekano gdybyśmy wrócili do Berlina bez podpisu.

## Powrót hr. Brockdorffa-Rantzaua do Paryża.

**Paryż.** PAT. Radio stacyi poznańskiej. Hr. Brockdorff-Rantzau, któremu towarzyszył dyrektor Reichsbanku Wassermann, oraz członkowie misyi, powrócił wczoraj ze Spaa do Paryża.

## Przygotowania do ewentualnej okupacyi Niemiec.

**Kraków.** PAT. Radiotelegram stacyi krakowskiej z Paryża:

Marszałek Foch odbywszy przegląd całej armii okupacyjnej po lewej stronie Renu, udał sie na pokładzie okrętu niemieckiego „Bismark“, eskortowanego przez wielką liczbę kanonierek, z których dwie były belgijskie, w odwiedziny do sztabu generalnego angielskiego w Koblencyi. W piątek marszałek wyjechał z Koblencyi i udał się na wizytacyę dywizyi. Po rewii wojska marszałek odjechał do Akwizgranu, dokąd przybył w sobotę.

**Wiedeń.** PAT. Wiedeńskie biuro kor. donosi iskrowo z Paryża: Marszałek Foch po swoim powrocie z obsadzonych obszarów złożył prezydentowi ministrów Clemenceau relacyę z narad odbytych z wodzami armii sprzymierzonych w sprawie zarządzeń, jakie mają być wykonane na wypadek niepodpisania przez Niemców traktatu pokojowego. Na konferencyi odbytej między Clemenceau, Wilsonem i Lloydem Georgem omawiano zarządzenia zaproponowane przez marszałka Focha.

### Wymiana pełnomocnictw pomiędzy delegatami austro-niem. a delegatami koalicyi.

**Kraków.** PAT. Radio stacyi krakow. z Lyonu. W poniedziałek o godz. 4 popołudniu w pałacu Henryka IV. w zamku St. Germain nastąpiła wymiana pełnomocnictw między akredytowanymi delegatami mocarstw koalicyi, które prowadziły wojnę, lub zerwały stosunki dyplomatyczne z Austryą a delegami austryackimi. Komisyi międzysojuszniczej przeznaczonej do sprawdzenia pełnomocnictw austryackich, przewodniczy p. Juliusz Cambon.

## Wręczenie traktatu 22 albo 23 bm.

**Paryż.** PAT. Havas. Petit Journal donosi że traktat pokojowy austryacki wręczony zostanie 22 albo 23 maja w Saint Germain.

# Nowy zwrot w sprawie Turcyi.

**Paryż,** PAT. Havas. »Temps« pisze: Rokowania Francyi, Anglii, Belgii i Włoch toczą się dalej w duchu nader przyjaznym, choć szczegóły nie są jeszcze poruszane. Rokowania te doprowadziły już do zgody. Kroki, jakie uczynił angielski sekretarz stanu dla Indyi, oraz delegaci muzułmanów indyjskich, jak się zdaje, wpłyną na zmianę zapatrywań rady czterech w sprawie Turcyi, która zachowa w całości kraje rzeczywiście tureckie, a sojusznicy będą współdziałali w zarządzie tych krajów. Pod przewodnictwem Pichona zostały zagajone obrady międzynarodowego związku prawniczego z 40 członków. Prezesami honorowymi obrano Wilsona, Borgeois i Barhossa.

**Paryż,** PAT. Radio stacyi poznańskiej: Rada czterech obradowała nad losem Turcyi. „Times“ donosi, że ostatecznej decyzyi jeszcze nie powzięto, a że prawdopodobnie rada zgodziła się na nietykalność Turcyi. Stanom Zjednoczonym ma przysługiwać prawo zwierzchnictwa nad Konstantynopolem, Grecyi, na zachodniem wybrzeżu Azyi Mniejszej, Włochom i Francyi w Anatolii.

## Austrya zapłaci 5 miliardów kontrybucyi.

**Paryż,** PAT. Radio stacyi poznańskiej. Dzienniki dowiadują się, że Austrya będzie miała zapłacić kontrybucyę w sumie 5 miliardów koron w złocie. Były cesarz Karol nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności za wywołanie wyjny.

## Również Hamburg i Szczecin zneutralizowane.

**Kraków.** PAT. Radio stacyi krakowskiej z Lyonu. „Temps“ donosi: Oprócz klauzul, odnoszących się do Szlezwigu, które zostały włączone do oficyalnego aktu, jesteśmy w możności podać, że traktat przewiduje klauzulę co do strefy neutralnej, która będzie się ciągnąć od północy ku południowi. Na północy od Flensburgu aż do Hamburga na południe, i od wschodu na zachód od linii przechodzącej na wschód od Szczecina do linii przechodzącej na wschód od (brak nazwy). W strefie tej Niemcy będą musiały przestrzegać tych samych reguł, co i na lewym brzegu Renu, t. zn. nie wolno im będzie wznosić fortyfikacyi i utrzymywać załóg. Z klauzuli tej wynika, że porty Szczecin i Hamburg będą leżeć w strefie zneutralizowanej z punktu widzenia wojskowego.

## Pogłoski o zmianie gabinetu w Niemczech.

Paryski „Malin“ przynosi z Berna szwajcarskiego następującą depeszę:

Wedle telegramu z Berlina, krążą tam pogłoski najsprzeczniejsze a najmniej prawdopodobne, objawiając wielkie zamieszanie opinii publicznej. Mówi się uparcie o zmianie Ministerstwa. Tygodnik niezawisłego socyalisty Breitfelda, zatytułowany „Der Soziale Krieg“ podaje wiadomość o zabiegach Bernstorffa, który miał nadzieję utworzenia nowego gabinetu z Dernburgiem Erzbergerem i ministrem obrony narodowej Noskem. Mowa jest również o wprowadzeniu dyktatury Noskego. Natomiast w kołach oficyalnych mówi się o kombinacyi Forster, Nöllen, Kautske, Hilferding. Prezesem gabinetu byłby tajny radca Witing (jeden z dwóch Witkowskich, z których drugi zmienił nazwisko na Maksymilian Harden). Spodziewają się, że ci ludzie, którzy byli zawsze zdecydowanymi pacyfistami potrafią zyskać zaufanie koalicyi do Niemiec. Jest mowa także o hr. Beselerze byłym reprezentancie Niemiec w Warszawie i o Gerlachu redaktorze czasopisma „Welt am Montag“, jako następcach możliwych hrabiego Brockdorff Rantzaua.

## Ucieczka mordercy Liebknechta.

**Wiedeń.** PAT. Wied. Biuro kor. donosi z Berlina:

Berliner „Zeitung am Mittag“ pisze: Nadporucznik Vogel, który w procesie Liebknechta i Luxenburg skazany został na dwa lata i 6 miesięcy więzienia, umknął z więzienia.

## Irlandya odzyskała niepodległość.

**Lyon.** PAT. Radio stacyi poznańskiej: Irlandya odzyskała niepodległość. Anglia zastrzegła sobie tylko pewne(?) zwierzchnictwo.

## Rokowania włoskojugosłowiańskie.

**Wiedeń.** PAT. Wied. biuro koresp. donosi z Berlina: „Deutsche Allg. Ztg“ donosi z Lugano: Rokowania między Włochami i Jugosławią o granice mają za podstawę, że linia Lublana—Rjeka nie może być przecięta przez żaden obszar włoski i że wyspy, do których roszczą sobie pretensyę Włochy, będą postawione pod nadzór związku narodów.

## Włosi godzą się na stanowisko Wilsona.

**Paryż.** PAT. Havas. Dziennik „Chicago Tribune“ dowiaduje się z dobrego źródła, że Włosi zgodzą się na to, aby Rjeka była wolnem miastem i zrzekną się rewindykacyi części Dalmacyi. To samo pismo przypuszcza, że wojska amerykańskie pozostaną conajmniej pięć lat nad Renem.

„Petit Parisien“ pisze, że niebawem zawarty będzie układ w sprawie kolonii niemieckich w Afryce. Francya otrzyma Togo i prawie cały Kamerun, Włochy mają zażądać rekompensaty w innych stronach.

## Unia celna państw b. monarchii austr.-węg.

**Paryż.** Z dobrze poinformowanych kół donoszą, że Rada czterech uchwaliła 3 głosami unię celną pomiędzy państwami powstałemi na gruzach dawnej monarchii naddunajskiej. Warunki unii celnej mają być włączone do traktatu pokojowego.

## Umiędzynarodowienie morawsko-ostrawskiego zagłębia węglowego.

**Wiedeń** (Tel. wł.) „Wiener Mittagspost“ otrzymuje z dobrze poinformowanych kół następującą wiadomość z Paryża: Wśród warunków, które zostaną w razie rezygnacyi ze strony delegatów austr. niemieckich z połączenia z Niemcami, przedłożone w St. Germain znajduje się również wniosek żądający umiędzynarodowienia morawsko-ostrawskiego zagłębia węglowego. Wniosek ten odpowiada projektowi, opracowanemu przez międzynarodową komisyę węglową, wysłaną z Paryża do Austyi.

Gdyby wniosek ten został zrealizowanym, wówczas otrzymałaby Austrya niem. część kopalni węglowych okręgu morawsko-ostrawskiego, któreby eksploatowała na własny rachunek. Czecho-Słowacya byłaby zobowiązaną w traktacie do przepuszczenia bez przeszkody i bez opłat transportów w ten sposób eksploatowanych węgli.

## Anglia obsadzi dostęp do Petersburga.

**Wiedeń.** (PAT.) Wied. Biuro kor. donosi z Frankfurtu:

„Frankf. Ztg.“ donosi ze Sztokholmu: Anglia zamierza obsadzić wyspę Hogland, która panuje nad dostępem do Peterburga.

## Rozpoczęcie operacyi wojskowych przeciw Petetsburgowi.

**Hamburg.** (Tel. wł.) „Hamburger Fremdenblatt“ donosi w telegramie z Moskwy, że rozpoczęcie ostrzeliwania południowej części Petersburga przez wojenne okręty angielskie i francuskie oznaczałoby rozpoczęcie faktycznych operacyi wojskowych ze strony koalicyi przeciw Rosyi.

**Helsingfors.** (Wied. B. K. Reuter). Eskadra bolszewicka opuściła Kronstadt. Równocześnie rozpoczęły baterye bolszewickie z Krasnaja Gorja ostrzeliwanie wybrzeża.

Angielskie okręty wojenne zmusiły po 35 minutowej walce eskadrę bolszewicką do odwrotu. Donoszą, że jeden okręt bolszewicki utonął a jeden przybił do brzegu.

## Wojska amerykańskie cofają się z Rosyi.

**Wiedeń.** PAT. Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Hagi: Według wiadomości z Waszyngtonu wojska amerykańskie cofają się na wszystkich frontach w Rosyi. Prawdopodobnie wojska amerykańskie wsiądą na okręty w pierwszych tygodniach. czerwca.

## Ruch rewolucyjny w Jugosławii.

**Zurich.** „Epoca Rzymska“ donosi ze Spallato: W Jugosławii wybuchły rozruchy rewolucyjne. Połączenia telegraficzne i telefoniczne zerwano Silna cenzura nie dopuszcza do tego, by zagranica dowiedziała się szczegółów o zajściach w Jugosławii.

## W sprawie polityki na kresach wschodnich.

**Warszawa.** PAT. Komisye zagraniczne i wojskowe odbyły dzisiaj pod przewodnictwem posła Grabskiego posiedzenie, na którem przewodniczący podał do wiadomości szereg rezolucyi kompromisowych uchwalonych przez subkomitet, a odnoszących się do Kresów Rzeczpospolitej. Rezolucye te przedłożone będą Sejmowi do uchwały, co do jednej z tych rezolucyi, względem której subkomitet nie osiągnął zgody, komisya wyraziła zapatrywanie, aby subkomitet poczynił starania celem osiągnięcia porozumienia. W tym celu odroczono posiedzenie komisyi do środy 10 przed południem. Z tego samego też powodu odroczono do jutra dzisiejsze plenarne posiedzenie Sejmu.

## Polska Ajencya Tel. usprawiedliwia pogromy Żydów na Ukrainie.

**Warszawa.** PAT. Osoba, której udało się przedostać z Ukrainy, przywiozła następujące wiadomości o stosunkach tam panujących: Pogrom Żydów w Płoskirowie wywołany był przez to, że zorganizowane zostały rządy bolszewickie, które wzięli w swoje ręce przeważnie Żydzi(?). Wywołało to oburzenie wśród ludności ukraińskiej. Ataman ukraiński Samostienko zarządził rzeź Żydów. Według słów miejscowego lekarza p. Stawińskiego i ks. Nosalewskiego wyrznięto 4500 Żydów nie licząc 500 poranionych. Pogromy na tem samem mniej więcej tle rozegrały się w Żytomierzu, Latyczowie, Berdyczowie, Felsztynie i w wielu innych osadach i miasteczkach. Zwłaszcza okrucieństwem odznaczała się rzeź Żydów w Berdyczowie, gdzie zginęło 2 tysiące osób.

# Odezwa w sprawie emigracyi do Palestyny.

**Londyn**, 18 kwietnia.

Zgodnie z uchwałą Londyńskiej Konferencyi syonistycznej utworzone zostało w Londynie Centralne Biuro Palestyńskiej Organizacyi Syonistycznej pod egidą Komitetu Wykonawczego. Biuro Palestyńskie ma współdziałać w sprawie określenia warunków ekonomicznych, administracyjnych i innych niezbędnych dla przyszłej kolonizacyi Palestyny na wielką skalę. Ma ono także służyć jako organ centralnych dla unormowania i zorganizowania emigracyi Żydów do Palestyny. Wreszcie, działając w porozumieniu z innemi organizacyami w Palestynie i dyasporze, ma ono dołożyć wszelkich starań, ażeby z jednej strony przyśpieszyć termin rozpoczęcia możliwie jak najszerszej imigracyi Żydów do Palestyny, z drugiej zaś strony zapewnić taki sposób imigracyi, któryby najwięcej odpowiadał interesom kraju i kolonistów.

Czas imigracyi jeszcze nie nadszedł. Imigracya nie może się rozpocząć, dopóki nie będą opracowane plany systematycznej kolonizacyi z uwzględnieniem warunków ekonomicznych, finansowych i innych, co w znacznej mierze zależy od rozwiązania zagadnień politycznych, dotyczących Palestyny. Aż do tego czasu nikt nie powinien wybierać się do Palestyny.

Uważamy za niezbędne to podkreślić i ostrzedz wszystkie grupy i jednostki przed przedwczesnym krokiem ku emigracyi. Nikt nie powinien śpieszyć się z likwidacyą swych interesów i odjazdem do Palestyny. Przedwczesna i niezorganizowana imigracya jest połączona z największem ryzykiem zarówno dla samych imigrantów, jak dla całej sprawy żydowskiej w Palestynie, Każdy syonista i każdy Żyd winien uświadomić sobie, że kto przedwcześnie emigruje, stwarza niebezpieczeństwo nie tylko dla swojej przyszłości, ale także dla przyszłości wszystkich innych emigrantów.

Organizacya syonistyczna zna straszne warunki, panujące obecnie wśród mas żydowskich prawie w wszystkich krajach Wschodniej Europy i zdaje sobie sprawę z pragnienia szerokich warstw narodu żydowskiego jak najrychlejszego osiedlenia się w Palestynie. Organizacya będzie czyniła wszystko, co jest w jej mocy i będzie korzystała z pomocy wszystkich swoich instytucyi, aby jak najwcześniej przystąpić do zorganizowania szerokiej i systematycznej emigracyi do Palestyny. Lecz jeżeli to zadanie ma być spełnione, musimy być cierpliwi i mieć zaufanie do Organizacyi. Dyscyplina, która zawsze była najpotężniejszą podporą naszego ruchu, jest więcej niż kiedykolwiek potrzebną w obecnych wielkich czasach

Każdy musi być świadom, że tylko systematyczna emigracya i kolonizacya urzeczywistnią nasz wielki ideał narodowy: odrodzenie Palestyn, jako ogniska narodowego Żydów.

W imieniu Komitetu wykonawczego Organizacyi Syonistycznej:

Nahum Sokołow Dr. Ch. Weizmann.

Za Biuro Palestyńskie Org. Syon.:

Juliusz Simon.

# Z Palestyny.

(Sprawa bezrobocia. — Towarzystwo „Bet n Gan. — Wspolna gmina żydowska w Tyberyadzie.

Poale-syońskie biuro pracy odbył w tych dniach wspólne posiedzenie z komisyą syonistyczną w Jerozolimie celem omówienia ciężkiego położenia robotników żydowskich w Palestynie. Posiedzenie zostało zwołane przez Komisyę syonistyczną na skutek listu poale-syonistów, w którym wskazali oni na straszne bezrobocie panujące obecnie w Palestynie. W swoim memoryale skarżyli się poale syoniści na kolonistów goniących za „tanią pracą“ i wcale nie liczących się z opłakanem położeniem, w jakiem znajdują się robotnicy żydowscy. Biuro pracy żąda, by Komisya syonistyczna natychmiast przedsięwzięła kroki, celem zmniejszenia bezrobocia.

W posiedzeniu, oprócz przedstawicieli poale-syonistów, brali także udział reprezentanci bezrobotnych, którzy żądali by natychmiast wystarano się o pracę przynajmniej dla tysiąca robotników. Praca musi być taką, by umożliwiła robotnikom utrzymanie się z niej i by nie byli oni zmuszeni prosić o wsparcie. Przedstawiciele Komisyi syonistycznej, dr. Lewin Epstein, Gluskin i J. Goldberg proponowali, by robotnicy żydowscy w dalszym ciągu pracowali w koloniach po cenach, jakie im płacą koloniści. Jeśli zaś płaca ta robotnikom nie wystarczy, Komisya syonistyczna udzieli im pomocy. Poale-syoniści sprzeciwili się udzieleniu „pomocy“, żądając dla robotników pracy. Komisya syonistyczna powinna z tych samych źródeł, z jakich czerpie wszystkie wielkie sumy dla swej działalności, wydobyć także niezbędne sumy celem urządzenia wielkich przedsiębiorstw pracy, z których robotnicy mogliby wyżyć. Po długiej dyskusyi, syoniści zgodzili się dostarczyć na razie pracy dla stu osób. Należy jednak zauważyć, że tem Komisya syonistyczna sprawy jeszcze nie rozwiązała. Sprawa „taniości pracy“ zawsze była w Palestynie aktualną. Komisya syonistyczna powinna postarać się sprawę tę rozwiązać radykalnie, a da się to uczynić jedynie tylko wówczas, gdy się dostarczy bezrobotnym pracy, a nie udzielając im „wsparcia“.

Z inicyatywy organizacyi „Mizrachi“ założono w Jaffie towarzystwo Bet u' Gan (dom i ogród), mające na celu wybudowanie dzielnicy ogrodowej w Jaffie.

W Tyberyadzie doszło do połączenia dwóch gmin żydowskich: aszkonazyjskiej i sefardyjskiej. Obie gminy mają obecnie wspólną synagogę. Modlitwy odbywają się według obrzędu aszkenazyjskiogo, są jednak odmawiaue dyalektem sefardyjskim. Połowa dochodu wspólnej synagogi jest przeznaczona na rzecz Funduszu Narodowego.

# KRONIKA.

**Kraków**, 21 maja.

**Z D. O G.** Z dniem 20 bm. godziny urzędowe w DOG Kraków zmienione zostały od 8—2 pop. w dnie powszednie — w niedzielę i święta od 9—12. Dowódca O. G. gen. Symon przyjmować będzie strony prywatne we wtorki i piątki od 10—12 raport wojskowy odbywa się codziennie prócz niedziel i świąt od 12—1.

**O utrzymanie straży obyw.** W niedzielę 18 bm. odbyło się posiedzenie naczel. komitetu str. obyw. Na zeoraniu obecny był prez. Federowicz i wicepr. Sare. Komendant nacz Tadeusz Francman przedstawił sytuacyę, jaka wytworzyła się na skutek oświadczenia pana gen. delegata rządu, który zawiadomił ustnie komendę, że zatwierdzając rozporządzenie P.K.L. o wyborach karnych na niestawiających się do służby w straży obyw., nie zatwierdził jednak przymusu do służby w straży obyw. Gdy rownocześnie 3 sekcye magistratu rozpatrują wniosek magistratu o ograniczeniu działalności straży obyw. i zmianę jej na ochotniczą, komitet naczelny zebrał się dla zajęcia stanowiska wobec ewentualnej likwidacyi straży. Zebranie miało przebieg burzliwy. Zebrani uchwalili: Potwierdzić uchwałę o utrzymaniu straży i statut przedstawić do zatwierdzenia, postarać się o przydział pewnej części skonfiskowanych towarów dla straży i powołać przedstawiciela soc. Rady rob. do prezydyum.

**O straż obywatelską.** Biuro pras. gen. del. komunikuje: W biurze gener del. rządu dra Gałeckiego odbyło się 19 maja br. posiedzenie w sprawie straży obyw. w którym wzięli udział: Prez. miasta p. Jan Kanty Federowicz, prezes Komitetu dla zwalczania lichwy dr. Skąpski, radny m. p. Schneider jako przewodniczący straży pp. Nacz. Francman i Stworzowicz i radca magistratu Kubalski. Po dłuższej dyskusyi osiągnięto wzajemne zupełne porozumienie.

**Konferencya w „Związku artystow“ o reformie teatru.** Staraniem „Zrzeszenia literatów“ odbyła się druga z rzędu konferencya o reformie teatru. Po zagajeniu zebrania przez prezesa „Zrzeszenia“ p. B a r t o s z e w i c z a ogłosił referat p. W. F e l d m a n, który wyczerpująco przedstawił kwestyę repertuaru teatralnego, polemizował z artykułami p. Boya w „Czasie“ zaznaczając, że literatury dramatycznej skandynawskiej i niemieckiej nie można w czambuł potępić, ani z repertuaru polskiego usunąć i omówił rozwój przyszłej twórczości dramatycznej. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusya. P. dr. Żeleński [Boy] polemizował z referentem i przedstawiał znaczenie literatury dramatycznej francuskiej w szczególności, a literatury romańskiej w ogólności, p. dr. M. S z y j k o w s k i mówił o literaturze skandynawskiej i układaniu repertuaru w teatrze, p. dr B. F e l l e r podkreślił konieczność nowoczesnej reżyseryi i inscenizacyi w przyszłym teatrze polskim, znajomość gry scenicznej i szczegółów techniki teatralnej u recenzentów i postawił wniosek o zwołanie ankiety, którąby objęła zapatrywania dramaturgów i krytyków teatralnych z całej Polski. P. Michał O r l i c z mówił o akademii scenicznej p Albin H e r b a c z e w s k i wskazywał na »teatr instrukcyjny“ w przyszłości, pan G a b r y e l s k i zaznaczał szczegóły techniczne. Dyskusya przeciągnęła sie do późnej godziny. Memoryał zostanie zapewne pisemnie opracowany i przedłożony do dyskusyi na nastepnej konferencyi. Dopóki zaś nie ma gotowego memoryału dyskusya musi mieć z natury rzeczy charakter ogólny Przedstawiciele ze świata redakcyjnego i aktorskiego zaznaczali ważność takich konferencyi, a ruchliwy Zarząd „Zrzeszenia Literatów“ zasługuje za inicyatywę takich konferencyi na wysokie pochwały, gdyż konferencye takie mogą się stać początkiem ruchu teatralnego u nas.

**Z tramwaju krakowskiego** komunikują nam Przystanek tramwajowy na lini I ej w ul. Floryańskiej przed bankiem „Merkur“ zostaje zniesiony, a natomiast zaprowadzony, względnie utrzymany przystanek przed Bramą Floryańską, po zakończeniu przedstawień w obu teatrach m. będą dla użytku wracającej z tych przedstawień publiczności, czekały wozy tramwajowe: na linii 1 ej przed bramą Floryańską, na linii 3-ej przy ul. Szpitalnej, róg Małego Rynku, na linii 2-ej ul. Rajska.

**Ceny skór.** Ze względu na podrożenie surowca i robocizny, tudzież celem zapobieżenia spekulacyjnemu wywożeniu wszelkich skor z Małopolski do Kongresówki, Biuro przemysłów skórniczych zgodziło się na zrównanie cen skór w Małopolsce z cenami obowiązującemi w Kongresówce, ustalając je w sposób następujący: za 1 kg. a) skóry juchtowej do 2 mm grubości 63 K, b) powyżej 2 mm 58·50 K, c) skóry kierpcowej nietłuszczonej, silnie wyplaterowanej 60 K, d) skóry tak zw. zembrzyckiej 50 K. Ceny te obowiązują garbarzy przy dostawach hurtownych dla kupców, władz wojskowych i Biura przemysłów skórniczych.

**Wstrzymanie przydziału obuwia.** Dyrekcya Krajowego Zakładu odzieży w Krakowie-Podgórzu zawiadamia, że dotychczasowe zapasy obuwia są zupełnie wyczerpane, dalszych zgłoszeń o przydział obuwia z ewentualnych nowych transportów, aż do czasu stosownego uwiadomienia przez dzienniki nie przyjmuje, o temże nadejściu obuwia amerykańskiego i o sposobie rozdziału tegoż zawiadomią publiczność dzienniki

**Echa wykrycia składu paskarskiego przy ul. Niecałej.** Pułkownik sztabu generalnego Gaggini, komendant włoskiej misyi wojsk. w Krakowie, prosi za pośrednictwem biura pras gen. del. rządu, o stwierdzenie, że włoska misya wojskowa na której czele on stoi, niema nic wspólnego z opisanym przez dzienniki krakowskie faktem niedozwolonegp sprowadzenia, wzgl. transportu artykułowżywnościowych zakwestyonowanych przez staż obywatelske u Romualda Biela. Faktem jest, że misya wojskowa włoska podjęła się z życzliwą gotowością przywiezienia 3 wagonów polskiej misyi Czerw. Krzyża z Bolonii dla Polski. Wagony te zawierać miały materyały sanitarne dostarczone wojskowej misyi włoskiej. zamknięte i oplombowane, W tym stanie nadeszły też do Krakowa a o istotnej ich wartości członkowie wojsk. misyi włoskiej niemieli nigdy sposobności się przekonać. Toteż fakt stwierdzony przez str. obyw — o ile istotnie dotyczyłby tego właśnie transportu, byłby dla wojsk. misyi włoskiej niespodzianką.

**Mąka amerykańska w pasku.** Na ostatniem posiedzeniu apr. rady dzielnic. w Krakowie podniół jeden z zastępców Śląska, że w Cieszynie ofiarowano na sprzedaż mąkę amerykańską w większej ilości. Dochodzenia ustaliły, że przedmiotem oferty były 2 wagony mąki ameryk., wyjednane u władz centralnych w Warszawie, za pośrednictwem dra Henryka Klocka, kand. adw. który działał jake upełnomocniony zastępca gminy Bielsko. Otrzymał on pryydział 2 wagonów mąki, którą sprzedał za pośrednictwem Kapellnerów piekarzowi w Białej, Sal. Fromowiczowi po 6 K 50 h, za kg., gdy cena przydzielenia wynosiła 1 M 80 fen. czyli zarabiając 58 360 koron.

Fromowicz złożył potrzebną gotówką razem z Izaakiem Borgerem, kupcem z Białej i następnie sprowadziwszy mąkę do Białej odsprzedali gminie Białej.

Wszystkich pośredników handlu, a w szczególności Dra Klocka, Fromowicza, Borgera i braci Kappellnerów odstawiono do aresztów sądu okręgowego w Krakowie, a sprawę oddano Prokuratoryi Państwa.

O przydziale mąki krakowska Sekcya Ministerstwa aprowizacyi nie miała wiadomości.

**Olbrzymi magazyn materyi, płócien i jedwabiu** wykryła straż obyw. w mieszkaniu Silbersteina przy ul. Dietla 31. Towary skonfiskowane przedstawiają wartość 400,000 K. Silberstein nie posiadał karty przemysłowej i magazynował towary te w celach paskarskich.

**Aresztowanie paskarzy.** Za sprzedaż mydła mokrego po 36 K za kg. aresztowano 55 l. Maryę Kasprzyk.

Mojżesz Braunhut l. 21, został przytrzymany za sprzedaż tytoniu po 900 K za kg.

**Obława za karciarzami.** W poniedziałek popołudniu zarządziła dyrekcya policyi w kilku kawiarniach obławę za karciarzami. W 3 1 kalach przychwycono osoby przy grze hazardowej. Po wylegitymowaniu ich i spisaniu protokołu skierowano sprawę na drogę sądową. Przy tej okazyi aresztowano 5 młodych ludzi, uchylających się od wojska.

**Niesumienna służąca.** 18 l. Marya Majewska wstąpiła przed dwoma dniami do służby u p. M. Hilfstein na Prądniku Czerwonym. Już nazajutrz okradła swą nową służbodawczynię na 300 K poczem zbiegła Ucieczce poza Krakow przeszkodziła policya na dworcu, gdzie po aresztowaniu odebrano jej wszystkie skradzione przedmioty.

**Tajna gorzelnia.** Straż obywatelska wspólnie z policyą przeprowadziła wczoraj rano rewizyę w mieszkaniu B. Löwenbrauna, kierownika zakładu sierót żydowskich, wykryto tam tajną gorzelnię spirytusu, którego znaleziono 1 gąsior i 1 flaszkę Ponadto miał Löwenbraun w mieszkaniu swem 4 beczki rozczynu spirytusowego, przyrządy do fabrykacyi spirytusu, jak zbiornik, przewód blaszany, destylator i t. p. oraz duży bal sukna. Przedmioty te skonfiskowano.

**Wystawa rzeczy skradzionych,** a odebranych od złodziei odbędzie się dnia 24 bm. o g. 2 pop. w biurach policyjnych przy ul. Kanoniczej.

## KOMUNIKATY.

We środę, 21 bm. odbędzie się w sali Arbeiterheim (hotel Union) zgromadzenie introligatorów, pudełkarzy i robotników zajętych przy fabrykacyi tutek Porządek dzienny: Zjazd delegatów rad robotniczych a żyd. proletaryat. Stosunek żyd. proletaryatu do PPS. w Krakowie.

W środę, 21 bm. o g. 7 w. odbędzie się w sali „Strzechy robotn.“ Zgromadzenie krawców, krawczyń i zawodów pokrewnych.

**Stow. Achdus** zwołuje na środę 21 bm. o g. wpół do 8 w. do lokalu hotelu „Union“ Wiec handlowców z porządkiem dziennym Wybory do Rad robotniczych a handlowcy.

# Nadesłane.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.



Cech rzeźników i masarzy grupy II. w Krakowie wyraża niniejszem Paniom Hirschowej, Freiowej Ernestynie Schönherzowej, Reginie Kühnreichównie, Izakowej Grossowej, Rózi i Loli Grossównym, Eleonorze Wetsteinowej, Tonce Goldfingerowej, Lorce Weissbrotowej, Hermanowie Fruchthändlerowej i p. Józefowi Engelsteinowej żmudną i gorliwą pracę z okazyi uraczenia sierot Nikolsburskich kolacyą purimową i podczas świąt Paschy — serdeczne podziękowanie.

Sara Fischelberg Mojżesz Majer Birnbaum

Brzesko—Dobczyce

zaręczeni w maju 1919. 1316

Fryda Adler Markus Tislowitz

Chrzanów—Kraków

zaręczeni w maju 1919.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 1320

Z okazyi zaręczyn naszego towarzysza pana Markusa Frosta z Ulanowa z p. Reginą Feldówną życzą serdeczne „Szczęść Boże“

1319 koledzy Birnbaum i Reich.

Z okazyi zaręczyn p. Dory Friedman z p. Chielem Fensterem gratuluje

1318 Sindel Englard z Przeworska.

Z okazyi zaręczyn mojego k. brata Markusa Zitronenbauma z Jasła z p. Esterą Wallachówną gratuluje serdecznie

1317 Izak Zitronenbaum.

Z okazyi zaręczyn p. Lotty Landau z Tuchowa z p. Mozesem Herbachem z Bochni gratulują serdecznie

1323 kuzynki Landauówne z Krakowa.

Z okazyi zaręczyn mojej ciotki p. Róży Weitz z Bochni z p. Szymonem Weissem z Nowego Sącza życzy szczęśliwej przyszłości

1324 Natalia Weitz z narzeczonym.

Naszemu gorliwemu organizatorowi p Michałowi Kannerowi z okazyi jego zaręczyn z Edą Bohrer życzy serdeczne „Szczęść Boże“

157 Stow. Pań „Iwriah“ w Kańczudze

Z okazyi zaręczyn naszego brata Abrahama Kohna z p Blimą Lehrer z Oświęcimia gratuluje serdecznie

1273 Izrael Kohn z żoną

Z okazyi zaręczyn p Markusa Zitronenbauma z Jasła z p Esterą Wallachówną gratuluje serdecznie

1286 Selig Unger z żoną

# Z kraju.

**Tarnów.** W niedzielę 18 bm. dokonano tu w sposób uroczysty otwarcia własnego domu szkoły hebrajskiej „Safa berura“. W dużej sali parterowej wygłosili przemowy pp. Dr. Spann, Neiger, Kopelański i i. Dom, położony przy ulicy św. Anny, prezentuje się bardzo pięknie. Na piętrze mięszczą się sale szkolne oraz przytulisko dla sierót, ufundowane przez pp. Szaję i Sarę Silberpfenigów. Duże podwórze będzie służyło dla freblówki dziecięcej, która będzie w razie niepogody miała do dyspozycyi salę na parterze. Sala ta ma też służyć dla ćwiczeń gimnastycznych.

Wieczorem tego samego dnia wygłosił w sali „Safa Berury“ staraniem Organizacyi kobiet żydowskich wykład na temat „Palestyna a golus“ p. dr. Wilh. Berkelhammer.

W ostatnich dniach powstało w naszem mieście Żydowskie Towarzystwo muzyczne „Hakinor“. Celem jego jest szerzenie kultury muzycznej (przy szczególnem względnianu twórczości żydowskiej) wśród społeczeństwa żydowskiego w Tarnowie. Środki do celu powyższego są następujące: a) Urządzanie wieczorów muzycznych popularno-ludowych za niskim wstępem (wieczory sobotnie) b) Urządzanie koncertów c) Urządzanie odczytów z zakresu muzyki z ilustracyą muzyczną d) Stworzenie chóru e) Stworzenie orkiestry f) Stworzenie szkoły muzycznej g) Stworzenie biblioteki i czytelni muzycznej, jakotež wypożyczalni nut dla członków.

**Przemyśl.** (Założenie Żyd. Klubu Sport.) Już od dawna odczuwaliśmy w Przemyślu brak jakiegoś związku, stowarzyszenia sportowego, spajającego w swem łonie wszystkich młodych Żydów, tak akademię, jak i robotników i handlowców, bez różnicy partyjnej. Po krótkich, a energicznych przygotowaniach komitetu prowizorycznego,

zwołano we czwartek dnia 15 bm. do sali Żyd. Rady Ludowej zgromadzenie, które po referatach kol. Pfeffera i kol. Jul. Goldfarba o znaczeniu sportu dla Żydów i po uchwaleniu statutu, wybrało wydział zakładającego się Żyd. Klubu Sportowego w Przemyślu z p. nadinż. Jawetzem jako przewodniczącym i pp. inż. Gottliebem i Dr. Steinhardem jako zast. przewodniczącego. — Jak słychać, do pierwszych zadań Klubu należeć będzie utworzenie sekcyi piłki nożnej, gimnastyki, tenisowej i szermierki.

**Zalasowa (pow. Ryglice).** Rabunki na tutejszych parę rodzin żydowskich są na porządku dziennym. W nocy z 16 na 17 bm. napadła banda chłopów już po raz drugi na rodzinę Jakóba Sperbera, rabując wiele przedmiotów. Za pierwszym razem napastnicy ranili dotkliwie córkę Sperbera, Reginę, która obecnie leczy się u profesora w Krakowie. — Część bandytów żandarmerya już przychwyciła.

**Napady bandyckie w Trzebini.** Napady ze strony maskowanych osób na tutejszych mieszkańców powtarzają się coraz częściej. Przed dwoma tygodniami kilku z nich wpadło w nocy do domu p. Judy Reicha i grożąc rewolwerem zabrali mu kilka tysięcy koron. Przed tygodniem powtórzyło się tosamo u jego brata Jakóba, któremu zabrano 8 tysięcy koron i biżuteryę. Atoli podczas gdy wszystkie dotychczasowe napady były skierowane wyłącznie przeciw Żydom, wczoraj około południa napadnięto chrześcijankę, która wracała do domu z pracy. Gdy chciała się bronić, zakneblowano jej usta, oblano naftą i podpalono. Napadnięta uciekła z mieszkania, rzuciła się do rynsztoku, w ten sposób się ratując. Jest jednak ciężko ranną.

**W sprawie odpoczynku niedzielnego.** W Warszawie odbyła się onegdaj narada kilku posłów żydowskich i innych działaczy w sprawie odpoczynku niedzielnego. W naradzie brali udział: posłowie, rabin Halpern, Dr. Weinzieher, adw. Hartglas, oraz rabin z Radzymina, L. Dawidson, radny Kirszbraun i inni.

Pos. rabin Halpern, referując oświadczył, że w Łodzi. komisarz już od 15 kwietnia zarządził całodzienne zamknięcie sklepów w niedzielę. Ministerstwo spraw wewnętrznych nie czekając na rozpatrzenie w Sejmie tego projektu, ma zamiar wydać rozporządzenie o wprowadzeniu do tego czasu przymusowego zawieszenia pracy i handlu w niedzielę, przyczem powołuje się na jakieś rozporządzenie byłych władz rosyjskich. Po dyskusyi postanowiono, aby nazajutrz udała się delegacya posłów do ministra spraw wewnętrznych z odnośnym materyałem, udowodniającym. że podobnego rozporządzenia byłe władze rosyjskie nie wydawały.

Wieczorem odbyła się narada posłów, na której uchwalono, że w tej delegacyi mają wziąć udział pp. rabin Halpern, Grünbaum i Pryłucki.

Wczoraj o 11-ej rano rabin Halpern został przyjęty przez ministra, z którym omówił sprawę tę, dowodząc materyałem faktycznym, że kilka lat przed wojną władze rosyjskie wydały rozporządzenie dozwalające na handel w niedzielę w przeciągu 5 godzin. Minister obiecał przyjąć wszystkie dane do wiadomości, przyrzekając załatwić sprawę tę pomyślnie.

**Ajzyk Hajblum,** rzekomy sprawca zamachu na premiera Paderewskiego, został za interwencyą Żyd. Rady Narodowej w Warszawie wypuszczony z aresztu śledczego. Dochodzenia wykazały niezbicie, że całe oskarżenie było jedynie wymysłem antysemickiej prasy warszawskiej.

**Za zrywanie afiszów żydowskich.** Poseł Schipper, przechodząc ulicą w Warszawie z radnym miasta Lewem, spotkał 2 żołnierzy przy pilnej robocie — zrywania afiszów żydowskich z murów. Na zapytanie posła Schippera, dlaczego to czynią — żołnierze bardzo butnie odpowiedzieli i chcieli interweniujących zaaresztować. Poseł Schipper wezwał pobliskiego milicyanta i zażądał zaaresztowania buńczucznych żołnierzy. Odprowadzono ich do trzeciego komisaryatu, gdzie spisano protokół zajścia.

## Krótkie wiadomości telegraficzne.

— Delegacye francuska, serbska. grecka, portugalska, rumuńska, polska i czesko-słowacka przybyły do Brukseli, aby wziąć udział w konferencyi między parlamentarnej.

— Do Wersalu przyjechał gen. Montgelas i prof. Delbrück celem uczestniczenia w obradach komisyi mającej ustalić winę Niemiec.

— Z Bukaresztu wyjeżdża w tych dniach do Polski rumuńska misya wojskowa z pułkownikiem Aleksandrem Bu dulescu na czele.

— W Paryżu utworzono związek Czerwonego Krzyża, do którego jako założyciele należą Wielka Brytania, Francya, Włochy, Japonia i Stany Zjednoczone. Stowarzyszenie to ma popierać w każdym kraju świata zakładanie narodowych organizacyi Czerwonego Krzyża, ustawodawstwo zdrowia, wiedzę medyczną, pomoc międzynarodową na wypadek epidemii itd.

— Prezydent belgijskiej Rady Ministrów Delecroix wyjechał w niedzielę do Paryża, aby być obecnym przy rokowaniach belgijsko-holenderskich w sprawie rewizyi traktatu z r. 1839.

**Żołnierz żydowski Józef Deizmann,** który przed wojną z Ameryki wybierał się do Palestyny, poszukuje swej żony Blimy z dziećmi 6 l. Meirem i 8 l. Cylą. Była ona jako uchodźczyni internowaną koło Złoczowa a następnie została deportowaną do Czech. O ewentualne wiadomości uprasza p. Deizmann na adres Biura syońskiego w Kopenhadze, Hyskenstraede 10.

## Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

z dnia 20 maja 1919

| Waluty. | ofiar. | żądan. |
|---|---|---|
| Marki polskie | 188·— | 194·— |
| Marki niemieckie | 193·— | 198·— |
| Marki niemieckie drobne | 190·— | 195·— |
| Ruble carskie po 100 Rb | 235·— | 240·— |
| Ruble carskie po 500 Rb. | 232·— | 236·— |
| Ruble carskie drobne | 228·— | 232·— |
| Ruble dmskie | 137·— | [illegible]1·— |
| Lei rumuńskie | 223·— | 227·— |
| Dewiza na Berlin | 203·— | 208— |



Redaktor odpowiedzialny Karol Lustbader. — Drukarnia B. Gelchssa. Kraków-Podgórze ul. Kalwaryjska 18. - Telefon 3379.